Lisek Szwendaczek i Sroka Szachrajka

Lisek Szwendaczek
Zahaczył o krzaczek.
Nóżka zabolała,
Krew poleciała.
Dostrzegła go sroka,
W mgnieniu oka.
Powiedziała liskowi,
Jak pomogła wilkowi.
Podstępu nie przeczuwając,
Nie słuchał,co mówi zając.
Szybko mu rany opatrzyła,
Liczne dary sobie wymarzyła.
Szachrajka niezła z tej sroki,
Wyciśnie z każdego ostatnie soki.

Jerzy Antoni z Pomorza

wydrukowano dnia: 20.11.2026

COPYRIGHT © ADB 2026